

STANISŁAW BIELEŃ
Uniwersytet Warszawski

PANROSJANIZM W ROSYJSKIEJ TOŻSAMOŚCI MOCARSTWOWO-IMPERIALNEJ

Źródła rosyjskiej mocarstwowości

Rosja, jak mało które państwo, w ostatnim ćwierćwieczu przeszła głęboką transformację, tak pod względem wewnątrzustrojowym, jak i międzynarodowym. Procesom tym poświęcono niemało uwagi w badaniach i komentarzach. Można rzec, że światowe biblioteki wzbogaciły się o tysiące nowych publikacji o tematyce rosyjskiej, których autorzy starają się zrozumieć fenomen tego mocarstwa i przewidzieć kierunki jego rozwoju. Zainteresowanie polityką i strategią Rosji wzrosło szczególnie po aneksji Krymu i wylansowaniu *panrosjanizmu* jako formy legitymizacji tożsamości putinowskiej Rosji.

Państwo to jest negatywnym bohaterem w przekazach medialnych, choć trzeba przyznać, że ze względu na wysoką aksjologizację konfliktu ukraińskiego wygłaszane poglądy więcej mówią o tych, którzy je głoszą, niż o podmiocie, którego dotyczą. Na szczęście pojawia się coraz więcej zbiektywizowanych analiz¹, a i w doniesieniach medialnych zaczynają się przebijać głosy krytyki pod adresem wszystkich stron, odpowiedzialnych za konflikt ukraiński, a nie samej Rosji.

Rosyjskie tradycje wielkiej potęgi sięgają panowania Piotra I oraz wojny północnej, w której kulminacyjnym punktem było zwycięstwo nad Szwedami pod Połtawą w 1709 r. Termin „wielkie mocarstwo” towarzyszył Rosji od połowy XVIII w., choć dopiero na kongresie wiedeńskim w 1815 r. posłużono się tym określeniem. Rosja znalazła się pośród ówczesnych olbrzymów – Wielkiej Brytanii,

¹ Zob. np. R. Potocki, M. Domagała, D. Miłoszewska (red.), *Czas EuroMajdanu*, Europejskie Centrum Analiz Geopolitycznych, Warszawa 2014; K. Bachmann, I. Lyubashenko (eds), *The Maidan Uprising, Separatism and Foreign Intervention. Ukraine's Complex Transition*, Peter Lang, Frankfurt am Main 2014; R. Sakwa, *Frontline Ukraine. Crisis in the Borderland*, I.B. Tauris, London 2015.

Austrii i Prus – w ramach *tetrarchii*, a następnie po powrocie do tego kręgu Francji – *pentarchii* europejskiej. *Les grandes puissances* wyróżniały się szczególnymi atrybutami mocarstwowości. Należały do nich: posiadanie skutecznej armii dla ochrony państwa, rozbudowany aparat biurokratyczny, kontrolujący ludność i terytorium oraz wzrost roli narodu obywatelskiego, który przejmował legitymizację władzy od absolutnego władcy. Rosja spełniała pierwsze dwa kryteria dzięki konsekwentnej polityce Katarzyny II, ale wykształciła taki system autokracji carskiej (samodzierżawia), który zaprzeczał ideałom oświeceniowym, odwołującym się do umowy społecznej i praw obywatelskich. Nie przeszkadzało jej to jednak w uczestniczeniu w europejskim „koncercie mocarstw” i sprawowaniu funkcji jednego ze stabilizatorów równowagi sił. Mocarstwa europejskie godziły się z tym, że Rosja, powołując się na swoją tradycję i specyfikę ustrojową, broniła antyoświeceniowych idei, które pozwalały konserwować anachroniczny w stosunku do nich porządek społeczny. Takiej postawie sprzyjało rosyjskie prawosławie, które dawało ideologiczne uzasadnienie imperialnej misji Rosji.

Poczynając od kongresu wiedeńskiego, Rosja demonstrowała swój mocarstwowy potencjał w skali całego kontynentu europejskiego. Zadając decydujący cios hegemonialnym aspiracjom Francji przejęła inicjatywę w tworzeniu ówczesnego ładu międzynarodowego. Od czasu inwazji napoleońskiej na Rosję rodzi się tradycja wojen ojczyźnianych, w których dochodziło do niesłychanej mobilizacji całego społeczeństwa rosyjskiego. To właśnie od Wojny Ojczyźnianej 1812 r. datuje się apologia niezwykle heroizmu i gorliwego patriotyzmu Rosjan oraz nadzwyczajnych zdolności do uruchamiania wszelkich środków w celu pokonania wroga. Trwale wpiszą się one w tożsamość mocarstwową Rosji².

W XIX w. Rosja zaczęła brać aktywny udział w kształtowaniu ładu terytorialnego Europy. Poprzez Święte Przymierze, które stało się na kilkadziesiąt lat ideologicznym spoiwem powiedeńskiej Europy, państwo rosyjskie wykreowało siebie jako gwaranta wartości utożsamianych z religią chrześcijańską, pokojem i sprawiedliwością. Chodziło o stworzenie jednego systemu międzynarodowego, opartego na legitymizmie, prawowitości władzy monarszej, ochronie granic i sprzeciwie wobec wszystkich zakusów rewolucyjnych. Monarchowie mieli okrojować konstytucje dla swoich poddanych, co Aleksander uczynił wobec Polaków³, ale nie był w stanie tego zrobić dla reszty Imperium Rosyjskiego. Inne mocarstwa nie poparły daleko idących postulatów Aleksandra. Zwłaszcza Wielka Brytania sprzeciwiała się zasadzie interwencji, co oznaczało, że każdy z partnerów Rosji nieco inaczej widział funkcjonowanie Przymierza. Niezależnie od wszystkich jego

² A.P. Tsygankov, *Russia and the West from Alexander to Putin: Honor in International Relations*, Cambridge University Press, Cambridge 2014.

³ Zob. V. Wiernicka, *Rosjanie w Polsce. Czas zaborów 1795–1915*, Warszawa 2015, s. 24–25.

słabości i negatywnych stron (przede wszystkim związanych z konserwowaniem *status quo*), to wtedy powstał system międzynarodowych konsultacji i negocjacji (kongresy i konferencje), które stanowiły podstawę nowoczesnej dyplomacji. Choć to Klemens Metternich, a nie Aleksander Romanow patronował systemowi wiedeńskiemu, na Rosję spadło odium żandarma Europy, co miało związek przede wszystkim ze stłumieniem powstania listopadowego w Polsce. Od tego czasu Rosję zaczęto kojarzyć z imperializmem i represjami wobec uciemżonych narodów, choć przecież w imperiach kolonialnych potęg zachodnich nie brakowało podobnych praktyk.

Jak pisał Michał Heller w swojej „Historii Imperium Rosyjskiego”: „pierwsze ćwierćwiecze XIX w. to czas aktywnego udziału Rosji w sprawach europejskich. Kraj przygotowywał się do wojen, prowadził je, zawierał układy pokojowe, które pozwalały na chwile wytchnienia, niezbędne do odzyskania sił potrzebnych w następnej wojnie. Polityka ulegała gwałtownym zmianom, wrogowie stawali się sojusznikami, sojusznicy wrogami”⁴. Aleksander I zrozumiał, że stoi na czele wielkiego imperium, które nie tylko może, ale i powinno decydować o losach Europy i świata. Wydaje się, że na kongresie wiedeńskim dyplomacja rosyjska doświadczyła tej psychologii potęgi, która będzie odtąd popychać ją do wtrącania się we wszystkie sprawy, dotyczące całego systemu międzynarodowego.

Kryzys tożsamości mocarstwowej Rosji rozpoczął się w połowie XIX w., kiedy porządek wiedeński załamał się w wyniku wojny krymskiej, w której dwa mocarstwa zachodnie – Francja i Wielka Brytania – starły się zbrojnie z wojskami carskimi. Wtedy też zaczęło ujawniać się rozdwojenie między traktowaniem Rosji jako jednego z ważnych graczy sceny europejskiej a jej cywilizacyjnym napiętnowaniem. W liberalnych kręgach Zachodu mitologizowano zagrożenia ze strony despotycznego mocarstwa wschodniego, które zaczęło „wypychać” z Europy. To wtedy zrodził się mit o antynomii Rosji i Europy⁵. Przeczył on oczywistej prawdzie, że w przypadku Rosji mamy do czynienia ze specyficznym wariantem cywilizacji wywodzącej się z Bizancjum, która bez wątpienia należy do europejskiego dziedzictwa. Jednakże efekt antynomii pogłębiały także rosyjskie doktryny w rodzaju słowianofilstwa czy panslawizmu. Pod względem militarnym i gospodarczym Rosja zaczęła wyraźnie ustępować potęgom zachodnim, traciła prestiż i pozycję mocarstwa rozgrywającego w polityce europejskiej. Wraz z nastaniem bismarckowskiej *Realpolitik*, w latach 60. i 70. XIX w., Rosja znalazła się na peryferiach wielkomocarstwowej rywalizacji. Wzięła wprawdzie udział w tworzeniu koalicji

⁴ M. Heller, *Historia Imperium Rosyjskiego*, przeł. E. Melech, T. Kaczmarek, Warszawa 1997, s. 484.

⁵ M. Malia, *Russia Under Western Eyes: From the Bronze Horsemen to the Lenin Mausoleum*, Cambridge, MA 1999.

z Francją i Wielką Brytanią celem przeciwważenia mocarstw centralnych, ale straciła wiarygodność jako państwo zdolne do rozebrania wielkiej kampanii wojennej. Klęska w wojnie z Japonią potwierdziła te oceny⁶. Dopiero wielkie batalie II Wojny Światowej przywróciły rosyjskiej armii reputację zwycięzcy.

Świadoma polityka ekspansjonistyczna carskiej Rosji obejmowała Europę Wschodnią, Azję i Kaukaz. W pewnym sensie przypominała ona ekspansję Stanów Zjednoczonych na zachód Ameryki. Ekspansja rosyjska miała początki w kampaniach Iwana IV Groźnego przeciw chanatom kazańskiemu i astrańskiemu. Zdobycie Kaukazu w XIX w. zostało okupione dużą daniną krwi, a konsekwencje wojny z wyznawcami islamu dały się odczuć nawet po 150 latach podczas wojny czeczeńskiej w latach 90. XX w. Nie brakowało oczywiście uzasadnień, że brutalny podbój ludów Kaukazu i Azji Środkowej oznaczał realizację rosyjskiej *mission civilisatrice* wobec całego Orientu⁷.

Era sowiecka w historii mocarstwa rosyjskiego oznaczała mieszaninę imperiaлизmu i strategii wielkomocarstwowej. Cynizm Stalina doprowadził go do sojuszu z Hitlerem i kolejnego rozbioru Polski w 1939 r. W wyniku II Wojny Światowej Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich (ZSRR) stał się globalnym supermocarstwem, rywalizując z Zachodem, a zwłaszcza Stanami Zjednoczonymi o kontrolę nad strefami wpływów. Nie dorównując mocarstwom zachodnim pod względem potencjału gospodarczego państwo radzieckie wykorzystywało w swojej strategii instrumenty ideologiczne. Niezaprzeczalnym faktem stało się narzucenie imperialnej dominacji wielu państwom (dyktat ustrojowy i ideologiczny), co oznaczało ich zniewolenie. ZSRR wspierał także gospodarczo i militarnie rozmaite ruchy rewolucyjne w państwach pokolonialnych, jednakże pogłębiająca się atrofia i stagnacja gospodarcza, rosnące zacofanie technologiczne i kosztowny wyścig zbrojeń skutkowały „imperialnym przesileniem” (*imperial overstretch*)⁸, które doprowadziło do upadku mocarstwa. Pod rządami Michaiła Gorbaczowa ZSRR zrezygnował z hegemonizmu w Europie Wschodniej, przyzwalając na „aksamitny” demontaż imperium. W stosunku do mocarstw zachodnich wysyłano sygnały, że Moskwa jest gotowa zrezygnować z rywalizacji i powrócić do gry zespołowej. Planów tych nie udało się zrealizować. Rozpad ZSRR postawił na porządku dnia kwestie tożsamości nowej Rosji i jej redefinicji mocarstwowej⁹.

⁶ N.V. Riasanovsky, M.D. Steinberg, *Historia Rosji*, przeł. A. Bernaczyk, T. Teszner, Kraków 2009, s. 434.

⁷ D.R. Brower, E.J. Lazzerini, *Russia's Orient: Imperial Borderlands and Peoples 1700–1917*, Indiana University Press, Bloomington 1997.

⁸ Termin ukuty przez brytyjskiego historyka Paula Kennedy'ego w odniesieniu do Stanów Zjednoczonych.

⁹ Zob. szerzej: V. Zubok, *Nieudane imperium. Związek Radziecki okresu zimnej wojny, od Stalina do Gorbaczowa*, przeł. A. Czwojdrak, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2010.

Tożsamość geopolityczna Rosji

Po rozpadzie ZSRR Rosja praktycznie stała się synonimem poprzedniego wcielenia mocarstwowego, mimo że utraciła wiele z atrybutów dawnej potęgi. Wynikało to ze swoistego przeplatania się „rosyjskości” z „sowieckością”¹⁰. Poza tym Rosja odziedziczyła po ZSRR formalne atrybuty statusu mocarstwowego, wyrażające się przede wszystkim w stałym członkostwie w Radzie Bezpieczeństwa ONZ oraz traktatowo uregulowanej odpowiedzialności za poradziecką broń jądrową. Faktycznie Rosja została jednak znacznie osłabiona tak pod względem demograficznym, terytorialnym, jak i gospodarczym. Przestała być liderem wielkiego ugrupowania państw leżących w Europie Wschodniej. Dawni sojusznicy odwrócili się w stronę Zachodu, natomiast niektóre z państw w bezpośrednim sąsiedztwie przybrały pozy nieprzyjazne, by nie powiedzieć wrogie. Rosja zetknęła się na swoich granicach z różnymi zarzewiami konfliktów, zwłaszcza na Kaukazie i w Azji Środkowej. Jako państwo transkontynentalne stanęła w obliczu ścierających się przepływów cywilizacyjnych Europy i Azji, Północy i Południa. Jednym z największych zagrożeń stał się terroryzm o różnym zabarwieniu (najczęściej etnicznym i narodowowyzwoleńczym, jak w przypadku czeczeńskim)¹¹.

Poradziecka Rosja znalazła się w dramatycznej sytuacji, wymagającej określenia swojej tożsamości. W pierwszych latach rewolucji kapitalistycznej trudno jej było odpowiedzieć na pytania: „kim jest”, „co jest dla niej ważne” oraz „do czego dąży”. Brakowało przede wszystkim pewności co do dalszych losów i stabilności wewnętrznej. Stała się państwem nieprzewidywalnym. Okres ten nie bez powodu nazwano „drugą smutą”. Na liczne problemy egzystencjalne nałożyła się dezorientacja aksjologiczna (anomia) i poczucie osamotnienia (kompleks obcości). W sytuacji, gdy załamały się dotychczasowe instytucje i zdezaktualizowały się uznawane wartości, a na ich miejscu nie okrzepły jeszcze nowe, gdy dekompozycji uległ wizerunek państwa tak w oczach własnych obywateli, jak i obserwatorów zewnętrznych, gdy wreszcie nie było łatwo sprostać nowym wyzwaniom i zagrożeniom, pojawiły się trudności w określeniu świadomej realizacji koncepcji samego siebie¹².

W latach 90. ubiegłego wieku w Rosji trwały równoległe procesy identyfikacji na poziomie narodowym, państwowym i międzynarodowym. Tożsamość narodowo-państwowa była budowana na zrębach koegzystencji „starego z nowym”,

¹⁰ A. Kocho-Williams, *Russia's International Relations in the Twentieth Century*, London–New York 2013, s. 153–154.

¹¹ A. Włodkowska-Bagan, *Rywalizacja mocarstw na obszarze poradzieckim*, Warszawa 2013, s. 87–88.

¹² Zob. szerzej: S. Bieleń, *Tożsamość międzynarodowa Federacji Rosyjskiej*, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa 2006.

łączenia cech poprzedniej formacji ustrojowej z elementami nowego ładu i poszukiwaniem nowego oblicza. Reafirmacja tradycyjnych symboli państwowych odgrywała ważną rolę w budowaniu wizerunku międzynarodowego tego państwa. Przypominano świetność imperialną, osiągnięcia historyczne i zasługi cywilizacyjne. Zdawano sobie jednocześnie sprawę z tego, że nową tożsamość można zbudować jedynie wchodząc do wspólnoty międzynarodowej, a nie w opozycji do reszty świata. Zrezygnowano wprawdzie z ideologicznych misji i posłannictwa dziejowego, ale państwo rosyjskie stało się polem dramatycznych konfrontacji ideowo-programowych, zwłaszcza między eurazjatystami i atlantystami, mocarstwowcami i pragmatykami, których wizje cechowało odwoływanie się do tradycji imperialnej, mocarstwowości i nacjonalizmu. Uderza w nich ścieranie się dwóch tendencji – otwarcia na idee i wartości zachodnie oraz ucieczki w stronę zachowania „samoistnej cywilizacji rosyjskiej”. Zróznicowanie poglądów jest cechą charakterystyczną odreagowywania epoki sowieckiej, w której dominowała jedna ideologia i jedna teoretyczna wizja życia społecznego.

Federacja Rosyjska (FR) jest unikalnym państwem ze względu na przestrzeń, usytuowanie geopolityczne obejmujące Europę i Azję, trwającą kilka wieków ekspansję mocarstwową i imperialną, długotrwałe tradycje autorytarnych rządów, a także bogactwa naturalne i broń jądrową. To one decydują o jej ważnej pozycji w stosunkach międzynarodowych. Rosja to przede wszystkim wielki światowy eksporter nośników energii, dysponujący jednym z największych na świecie potencjałów jądrowych. Jest więc mocarstwem jądrowo-surowcowym. Czynniki jądrowy działa raczej destruktywnie – utrzymuje, a nawet wzmacnia podejrzliwość świata wobec Rosji. Czynniki naftowy działa przeciwnie – w kierunku wzrostu konstruktywnego zainteresowania FR różnych państw.

Europejska pod względem cywilizacyjnym i eurazjatycka pod względem geopolityki tożsamość Rosji, to nie są dwie różne, ale właśnie nierozzerwalnie połączone strony ogólnego samookreślenia w świecie. Rosja jest jednocześnie „Europą w Azji” i „Azją w Europie”. Problem polega na tym, jak rozporządza ona tą specyfiką swojej immanentnej „dualistycznej” tożsamości. Priorytetem jej elit rządzących jest wzrost gospodarczy i rozwój cywilizacyjny, na drugim zaś miejscu demokracja i instytucje społeczeństwa obywatelskiego. Współczesna Rosja łączy w sobie formalne instytucje demokratyczne z silnym przywództwem politycznym zapewniającym wszechwładzę państwa. Rodzi to obawy o utrwalanie tendencji autorytarnych¹³.

Destabilizacja na obszarze poradzieckim, nostalgia za utraconym imperium, a także silne sprzężenia gospodarcze i w dziedzinie bezpieczeństwa spowodowały,

¹³ Zob. szerzej: S. Bieleń, A. Skrzypek (red.), *Bariera modernizacji Rosji*, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa 2014.

że Rosja przyznała sobie monopol na odgrywanie ról arbitra i gwaranta stabilności tzw. bliskiej zagranicy. Nie bez znaczenia dla rosyjskiego postrzegania przestrzeni poradzieckiej były zmiany w strategii Stanów Zjednoczonych (USA) po ataku terrorystycznym w 2001 r. Od tego czasu Rosja traktuje swoją politykę regionalną jako przeciwwagę amerykańskich aspiracji hegemonialnych. W jej kręgach rządowych i medialnych występuje syndrom „osaczenia”, czego dowodem są kolejne straty w „bliskiej zagranicy”. Wejście republik bałtyckich do Sojuszu Północnoatlantyckiego (NATO) i Unii Europejskiej (UE), następnie przechodzenie na stronę Zachodu takich państw jak Ukraina czy wcześniej Gruzja, powodują silny psychologiczny uraz, odzwierciedlający poczucie zagrożenia dla interesów egzystencjalnych. Stosunki Rosji z Zachodem kolejny raz przechodzą więc próbę czasu. Wiele wskazuje na to, że kryzys między USA i UE a Rosją na tle konfliktu ukraińskiego i aneksji Krymu spowoduje trwałe przesunięcie aktywności w stronę Azji. Swoją politykę azjatycką Rosja traktuje bowiem jako przeciwwagę dla marginalizacji w sprawach europejskich, jak również jako kontrapunkt wobec globalnych wpływów USA. Szczególne znaczenie ma partnerstwo z Chinami, które zapewnia korelowanie wysiłków na arenie międzynarodowej, w celu budowania wspólnego frontu w świecie wielomocarstwowym i wielobiegunowym. Rosjanie uznają rosnącą wagę Azji i Pacyfiku w stosunkach gospodarczych, nie są im także obojętne tamtejsze problemy bezpieczeństwa regionalnego. Rosja dąży do układania się z państwami azjatyckimi na zasadach kompromisu i partnerstwa. Jest atrakcyjnym sąsiadem w Azji ze względu na zasoby surowcowe, a także technologie militarne. Obciążeniem dla rosyjskiego zaangażowania w sprawy azjatyckie pozostaje wizerunek Rosji jako państwa o przeszłości imperialistycznej i kolonialnej, które nie potrafi uregulować do dzisiaj spornych kwestii w postaci traktatowej, zwłaszcza z Japonią.

Rosjanie są w trakcie przewartościowań swojego zaangażowania w sprawy międzynarodowe. Ich dramatem jest brak jasnego wyobrażenia, w którym punkcie globalnego układu sił mogłaby znaleźć miejsce nowoczesna Rosja. Najważniejszy problem sprowadza się do przewyciężenia mocno zakorzenionego kompleksu odgrywania ról jednego z najważniejszych decydentów. Wymaga to rezygnacji z zakresu żywotnych interesów na zasadzie „wszechobecnności” w świecie. Rosja potrzebuje samoograniczenia. Paradoksem jest to, że współczesna Rosja wybiera rolę mocarstwa regionalnego, deklaruje aktywność kontynentalną, a realizuje ciągle zadania stawiające ją w rządzie mocarstw o ambicjach globalnych¹⁴.

¹⁴ Zob. szerzej: S. Bieleń (red.), *Rosja w procesach globalizacji*, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa 2013.

Rosyjski projekt cywilizacyjny

Władimir Putin przywrócił nie tylko stabilizację w polityce zagranicznej, ale zaczął także kreślić doktrynalne podstawy dla nowej mocarstwowości. W ostatniej dekadzie zademonstrowano, że FR ma wystarczający potencjał, aby utrwalić swoją przewagę i dominację w Eurazji, na wzór USA w hemisferze zachodniej. Realne ambicje i rosnące możliwości stały się podstawą kreowania wizji świata, zgodnej z jej interesami narodowymi. Rosja zaczęła pokazywać światu siłę motywacyjną (*soft power*), opartą na gotowości do ponoszenia wysiłków na rzecz zdobycia jak największego prestiżu i najwyższego statusu w stosunkach międzynarodowych¹⁵.

Jednocześnie zaczęto głosić, że Rosja porzuciła „odwieczny wzorzec rozwoju terytorialnego”, straciła swoje *libido dominandi*, nie dysponuje też siłą motywacji społecznych, gdyż Rosjanie nie chcą już więcej płacić wysokiej ceny za utrzymanie imperium. Dmitrij Trenin nazwał to syndromem „imperialnego zmęczenia”¹⁶.

Niezależnie od wszystkich formuł doktrynalnych i odżegnywania się Rosjan od idei imperialnej wydaje się, że we współczesnej Rosji są podejmowane starania odbudowy imperium pod przykrywką rozmaitych haseł i projektów reintegracyjnych w przestrzeni poradzieckiej. Pomysły utworzenia Eurazjatyckiej Unii Celnej, Eurazjatyckiej Wspólnoty Gospodarczej, czy ostatnio Unii Eurazjatyckiej są powszechnie kojarzone z nowymi przejawami zapędów imperialistycznych. Rosja lansuje hasła „uprzywilejowanych interesów” i „strategicznej odpowiedzialności” w przestrzeni poradzieckiej, powołując się na „prawa geopolityki”. Można tę tendencję rozmaicie nazywać, odnosząc ją do imperializmu, czy fenomenu rosyjskiej ideologii – eurazjatyizmu. Nie zmienia to jednak istoty sprawy, że jest to jeden z najważniejszych komponentów rosyjskiej siły motywacyjnej w ostatnich dwu dekadach¹⁷.

Szczególnym wyzwaniem dla oddziaływań politycznych Rosji na państwa „bliskiej zagranicy” były „kolorowe” rewolucje, zwłaszcza „pomarańczowa rewolucja” na Ukrainie. Elity rosyjskie zorientowały się, że Zachód jest bardziej skuteczny w propagowaniu swoich wzorców politycznych i jest w stanie udzielać bardziej efektywnej pomocy w procesach transformacyjnych. Rosja znalazła się w sytuacji „ideologicznej pustki”, nie mając czym zaimponować ani przyciągać do siebie poradzieckich republik, zwłaszcza Ukrainy i Gruzji. Odpowiedzią na tę

¹⁵ S. Bieleń, *Siła motywacyjna w polityce zagranicznej Federacji Rosyjskiej*, [w:] A. Bryc, A. Legucka, A. Włodkowska-Bagan (red.), *Bezpieczeństwo obszaru poradzieckiego. Księga poświęcona pamięci Profesora Kazimierza Malaka*, Warszawa 2011, s. 64–76.

¹⁶ D. Trenin, *Post-Imperium: A Eurasian Story*, Carnegie Endowment for International Peace, Washington D.C. 2011, s. 142.

¹⁷ S. Bieleń, *Oblicza imperializmu rosyjskiego*, [w:] A. Dudek, R. Mazur (red.), *Rosja między imperium a mocarstwem nowoczesnym*, Toruń 2010, s. 25–38.

„pustkę” była koncepcja „suwerennej demokracji” jako odmiana rosyjskiej „idei narodowej” w czasach prezydentury W. Putina. Kremlowscy stratedzy (Aleksiej Czadajew, Nikita Garadża, Andriej Kokoszyn, Maksim Sokołow, Władisław Surkow, Witalij Trietiałow) zanegowali demokrację liberalną, praktykowaną na Zachodzie. W ich opinii, cały świat nie może być urządzony na jedną modłę. O ile priorytetem demokracji USA jest wolność, europejskiej – równość, o tyle w demokracji rosyjskiej – na obecnym etapie najważniejsze jest bezpieczeństwo. Głównym celem „demokracji suwerennej” jest – jak sama nazwa wskazuje – obrona nie tyle praw jednostki, ile suwerenności państwa. W istocie chodzi o zapobieżenie naciskom społecznym „od dołu” i międzynarodowym naciskom „od góry”, które skutkowały „kolorowymi” rewolucjami na Ukrainie i w Gruzji. Według kremlowskich specjalistów, „próby tak zwanej demokratyzacji” są niczym innym jak dążeniem Zachodu do „ograniczenia suwerenności” państw poradzieckich. Takim celem staje się także Rosja. Dążenie to wspierają w Rosji agenci obcych wpływów – rodzimi liberałowie, obrońcy praw człowieka, mniejszości narodowe¹⁸. W pojęciu ideologów Kremla, suwerenność nie jest przysługującym państwu czy narodowi prawem, lecz oznacza potencjał państwa, jego niezależność gospodarczą, potęgę wojskową i tożsamość kulturową. Inny zasadniczy element suwerennego państwa to jego elita o poglądach narodowych. Narodowy charakter elity to najważniejszy z czynników, przesądzających o sile suwerennego państwa. Hasło „suwerennej demokracji” jest stosowane koniunkturalnie do aktualnych potrzeb władzy. Suwerenna demokracja jest bowiem przedstawiana jako walka z chaosem i nieporządkiem. Jest rodzajem ideologii państwowej, dodatkowo okraszanej sentymentami imperialnymi i nacjonalistycznymi. Stanowi symptom przemysłanej strategii Kremla, który usiłuje wmówić Zachodowi, że rosyjska demokracja ma swoją specyfikę¹⁹.

Przeciwdziałając aktywności zachodnich organizacji pozarządowych w „bliższej zagranicy”, Rosja zaczęła intensywnie wspierać i finansować własne organizacje, a także rozmaite ośrodki analityczne i fundacje, w których swoje zaangażowanie zaczęli ujawniać „technologicy polityczni” Kremla (na Ukrainie, na Zakaukaziu, Mołdawii, w Kazachstanie, nawet w separatystycznych republikach Abchazji i Osetii Południowej)²⁰. Rosjanie postawili także na aktywizację swoich rodaków – ludności rosyjskojęzycznej, zamieszkującej republiki poradzieckie, promując koncepcję *ruskiego miru*, odnoszącego się „do różnie ujmowanej rosyjskiej przestrzeni duchowej, rosyjskiej przestrzeni kulturowej

¹⁸ A. Thadajew, *Putin. Evo ideologia*, Izdatelstvo Evropa, Moskwa 2006.

¹⁹ S. Bieleń, *Powrót Rosji do gry wielkomocarstwowej*, [w:] A. Stępień-Kuczyńska, S. Bieleń (red.), *Rosja w okresie prezydentury Władimira Putina*, Łódź–Warszawa–Toruń 2008, s. 237–238.

²⁰ A. Włodkowska, *Problemy rosyjskiej dominacji na obszarze WNP*, „Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej”, Rok 6, Lublin 2008, s. 65–83.

lub przestrzeni rosyjskojęzycznej²¹. *Ruski mir* zaczęto przedstawiać jako rosyjski projekt cywilizacyjny²², którego cechami charakterystycznymi są: „pomostowość” międzycywilizacyjna, wielowyznaniowość, wieloetniczność, tolerancja i dialog międzykonfesyjny²³.

Rosyjskie władze kontrolują media masowe, co pozwala na utrzymywanie w miarę spójnej interpretacji zdarzeń, która kierowana jest zarówno do odbiorców wewnętrznych, jak i za granicę. Warto bowiem zauważyć, że media rosyjskie, zwłaszcza telewizja, cieszą się dużą popularnością w kilku państwach „bliskiej zagranicy”, a także w Nadbałtyce, wśród ludności rosyjskojęzycznej. Rosyjska przestrzeń informacyjna jest więc ważnym uwarunkowaniem oddziaływania w innych dziedzinach. Media sprzyjają kultywowaniu pewnej nostalgii za imperium radzieckim, tworząc wrażenie, że Moskwa pozostaje jedynym opiekunem poimperialnej schedy, przynajmniej w wymiarze psychologicznym i intelektualnym²⁴.

Inny aspekt oddziaływania kultury politycznej Rosji odnosi się do języka rosyjskiego jako *lingua franca* całej przestrzeni poradzieckiej. Ok. 100 mln nie-Rosjan posługuje się tym językiem nie tylko w kontaktach oficjalnych. Znajomość języka rosyjskiego pomaga milionom pracowników z „bliskiej zagranicy” w znalezieniu pracy w Rosji, prowadzeniu interesów, studiowaniu na wyższych uczelniach czy porozumiewaniu się na różnych szczeblach życia społecznego. Rosyjska promocja językowa obejmuje wspieranie uczelni słowiańskich, m.in. w Armenii, Azerbejdżanie, Kirgistanie i Tadżykistanie. Jedynie w kilku państwach poradzieckich język rosyjski jest drugim obok narodowego językiem urzędowym, reszta władz republik poradzieckich podjęła świadomie kroki na rzecz obniżenia jego rangi i redukcji szkolnictwa, co ma związek z budowaniem nowej tożsamości narodów i państw.

Rosja zdaje sobie sprawę z wielkości swojej oryginalnej kultury, bez której trudno wyobrazić sobie kulturę europejską. Dysponuje niezwykle atrakcyjnym i bogatym dziedzictwem, które przyciąga turystów z różnych stron globu. Jest organizatorem wielu liczących się imprez kulturalnych, uczestniczy w światowych festiwalach, wystawach i innych wydarzeniach. Promocja przemysłu filmowego, rozkwit literatury czy nowoczesnej muzyki stanowi o atrakcyjności Rosji w całej przestrzeni poradzieckiej.

²¹ A. Curanović, *Czynnik religijny w polityce zagranicznej Federacji Rosyjskiej*, Warszawa 2010, s. 214.

²² Fundacja „Russkij Mir” działa przy wsparciu rządowym, dysponuje ok. 50 ośrodkami w 29 państwach, włączając w to USA, RFN i Chiny.

²³ A. Wierzbicki, *Russkij mir jako projekt restauracyjny imperium*, [w:] S. Bieleń, A. Skrzypek (red.), *Rosja: rozważania imperiologiczne*, Warszawa 2015, s. 101–136.

²⁴ S. Bieleń, *Europa Wschodnia między Unią Europejską a Rosją*, 12 III 2013, www.skubi.net/bielen.html (20 X 2015).

Polietniczność i wielokulturowość Rosji jest jej niezaprzeczalnym bogactwem, choć jest także źródłem sprzeczności i konfliktów. Spoglądając z zewnątrz na politykę Rosji nikt specjalnie nie eksponuje ani nie demonizuje mozaiki narodowej, rasowej, religijnej i kulturowej *Rossijan*, czyli obywateli FR. Rosję traktuje się jako stosunkowo spójne wewnętrznie państwo, prowadzące zdecydowaną i asertywną politykę. Na takim tle postrzega się odrodzenie religijne i przywrócenie jedności Cerkwi prawosławnej w kraju i za granicą. Jeśli przyjąć, że czynnik religijny odgrywa obecnie coraz większą rolę w rosyjskiej polityce zagranicznej, to z tego punktu widzenia religia staje się ważnym elementem składowym rosyjskiej siły motywacyjnej²⁵. Przy czym należy mieć na uwadze nie tylko ortodoksję prawosławną, ale także sunnicki islam. Rosja chce odgrywać ważną rolę w promowaniu dialogu między różnymi kulturami i cywilizacjami. Jako mocarstwo, które ze względu na swoją specyfikę transkontynentalną, a także z uwagi na unikalne współżycie etnosów i konfesji, w tym zwłaszcza chrześcijańskiego prawosławia i sunnickiego islamu, może służyć zasypywaniu dramatycznych przepaści między Zachodem a państwami muzułmańskimi. Nie oznacza to, że sama nie boryka się z konfliktem na tle odradzającego się fundamentalizmu islamskiego²⁶.

Rosja coraz bardziej przekonuje się do tzw. dyplomacji publicznej. Jeszcze niedawno nieufnie podchodziła do wykorzystywania organizacji pozarządowych, w których upatrywała raczej konkurenta niż sojusznika wobec władz politycznych. Jej propaganda często przegrywała z nowoczesnymi technologiami kreowania marki i wizerunku państwa w stosunkach międzynarodowych. Od kilku jednak lat Rosja stawia na wykorzystanie środków *public relations* do kreowania swojego pozytywnego wizerunku dla potrzeb polityki zagranicznej. Podczas przewodnictwa w Grupie G8 w 2006 r. Rosjanie skorzystali z pomocy specjalistycznych firm zachodnich, aby w następnych latach przy ich pomocy lobbować na rzecz inwestycji zachodnich w sektorze energetycznym czy poparcia dla Rosji w staraniach o przyjęcie do Światowej Organizacji Handlu. Władze Rosji wykorzystują na szeroką skalę sieć telewizyjną „Russia Today” (RT), anglojęzyczną telewizję satelitarną, która miała stać się przeciwwagą dla BBC czy CNN i narzucanych przez nie interpretacji wydarzeń. Od 2005 r. pokazuje ona świat z rosyjskiej perspektywy i rozprawia się ze stereotypami na temat Rosji. Nadaje w języku angielskim, hiszpańskim i arabskim w ponad 100 krajach świata.

²⁵ A. Curanović, *The Guardians of Traditional Values. Russia and the Russian Orthodox Church in the Quest for Status*, „Transatlantic Academy Paper Series”, February 2015, nr 1.

²⁶ A. Malashenko, *Divisions and Defiance Among Russia's Muslims*, 20 XI 2015, Carnegie Moscow Center, www.carnegie.ru/commentary/2015/11/20/divisions-and-defiance-among-russia-s-muslims/im57 (20 XI 2015).

Rosyjskie władze wykorzystują też media prasowe dla promowania swoich racji międzynarodowych²⁷.

Podnoszenie efektywności stosowania siły motywacyjnej w polityce zagranicznej sprzyja lepszemu zrozumieniu racji państwa rosyjskiego wśród innych państw, kreowaniu więzi informacyjnych, sytuacyjnych i partnerskich, które z kolei pozwalają na budowanie relacji normalności i stabilności. Wykorzystywanie atrakcyjności kulturowej pomaga wzajemnemu przyciąganiu, skuteczniejszej perswazji i równoprawnemu dialogowi. W tym celu Rosjanie podejmują konkretne kroki organizacyjne, wyrażające się w powołaniu instytucji wyspecjalizowanych w oddziaływaniu informacyjnym. Temu służyła m.in. decyzja prezydenta FR z września 2008 r. *O stworzeniu Federalnej Agencji ds. Wspólnoty Niepodległych Państw, Rodaków Mieszkających za Granicą i Międzynarodowej Współpracy Humanitarnej (Rossotrudnicestwo)*. Instytucja ta działa poza granicami Rosji w formie przedstawicielstw przy placówkach dyplomatycznych i przejęła kompetencje kilku struktur, m.in. Rosyjskiego Centrum Naukowo-Kulturalnej Współpracy Międzynarodowej. W zakresie jej działalności znajduje się m. in. prowadzenie pomocy dla partnerów zagranicznych, koordynacja działań diaspory rosyjskiej, wspomaganie organizacji pozarządowych w ich aktywności międzynarodowej i in. Podobne cele ma rządowa Komisja ds. Rodaków za Granicą oraz Instytut ds. Diaspory i Integracji²⁸. Rosjanie zdają sobie obecnie sprawę z tego, że zbudowanie pozytywnego wizerunku ich państwa w stosunkach międzynarodowych jest przede wszystkim konsekwencją poprawy kondycji ekonomicznej i zagwarantowania realnego przywództwa, które może innym państwom oferować nie tylko gwarancje „twardego” bezpieczeństwa, ale także atrakcyjne wzorce kulturowe i cywilizacyjne. Rosję będą szanować wówczas, gdy będzie ona pokazywać swoje przewagi innowacyjne, technologiczne i rozwojowe.

Panrosjanizm jako przejaw ideologii imperialnej

Rosyjscy przywódcy polityczni mają skłonność do wyrażania swoich dalekosiężnych celów i planów strategicznych w doktrynach ubranych w szaty ideologiczne. Tak więc aktualna wersja doktryny rosyjskiej polityki zagranicznej zawiera szereg wzniosłych haseł i pryncypiów, zgodnych zarówno z prawem

²⁷ R. Orttung, *Russia's Use of PR as a Foreign Policy Tool*, „Russian Analytical Digest” 2010, nr 81, s. 8–9.

²⁸ G. Filimonov, *Russia's Soft Power Potential*, *Russia in Global Affairs*, www.eng.globalaffairs.ru/print/number/Russians-Soft-Power-Potential-15086 (27 III 2011).

międzynarodowym, jak i międzynarodową moralnością²⁹. Pod tymi hasłami i pryncypiami można jednak odczytać faktyczne założenia *Realpolitik*³⁰. Rosja wyraża gotowość nie tylko do obrony swoich rodaków za granicą, ale jest także zdeterminowana do podejmowania w tej sprawie realnych interwencji. Epizod pięciodniowej wojny z Gruzją w sierpniu 2008 r. oraz kampania krymska i wojna na wschodzie Ukrainy są potwierdzeniem tej determinacji³¹.

Na naszych oczach rodzi się nowa odmiana ideologii imperialnej, zwana *panrosjanizmem*. Oznacza ona solidarność z „wielką ojczyzną”, dążenie do politycznej, a nie tylko kulturowo-etnicznej i językowej identyfikacji ludności o rodowodzie imperialnym z Rosją. Przypomina to historyczne wezwania cesarza Aleksandra bądź Stalina do zgody narodowej w czasach wielkich zagrożeń wojennych – najazdu Napoleona i Hitlera³².

Panrosjanizm nawiązuje do ideologii *panrusizmu*, która była spoiwem wszystkich wschodnich Słowian w czasach istnienia Imperium Rosyjskiego. Jej zwolnicy nie uznawali podziału wschodniej Słowiańszczyzny na „trzy bratnie narody”, tj. Rosjan, Ukraińców i Białorusinów. *Panrusizm* sprzeciwiał się kreowaniu granic państwowych między Słowianami, odwołując się do takich wartości jak: „ruska ziemia”, „ruski mir”, „ruska wiara” i „jedyna Rosja”. Miało to związek z pojęciem terytorium kanonicznego Cerkwi prawosławnej³³.

Wszystkie te wartości nabierają nowego znaczenia w kontekście dzisiejszej gloryfikacji przeszłości imperialnej. *Panrosjanizm* nie odnosi się wyłącznie, choć jej nie pomija, do identyczności etnicznej „ruskości”, sięgającej dawnej Rusi z okresu średniowiecza. Wskazuje raczej na sentyment i respekt wobec silnego państwa rosyjskiego, które było symbolem patronaży wobec wielu podporządkowanych ludów³⁴. *Panrosjanizm* nie stanowi żadnego oryginalnego i przemyślanego projektu,

²⁹ M. Leichtova, *Misunderstanding Russia. Russian Foreign Policy and the West*, Farnham 2014, s. 39–66.

³⁰ Por. J. Bew, *The Real Origins of Realpolitik*, „The National Interest”, March–April 2014, nr 130, s. 40–52.

³¹ J. Sherr, *Hard Diplomacy and Soft Coercion. Russia's Influence Abroad*, Chatham House, London 2013.

³² H. Carrère d'Encausse, *Eurazjatyckie imperium. Historia Imperium Rosyjskiego od 1552 do dzisiaj*, przeł. K. Antkowiak, Kęty 2014, s. 272.

³³ O. Nemenskij, „*Panrusizm*”, „Voprosy nacjonalizma” 2011, nr 3, s. 34–43.

³⁴ Iwan III Srogi (1462–1505) jako pierwszy zaczął artykułować aspiracje do jednego wielkiego państwa rosyjskiego. Podczas jego panowania w II połowie XV wieku chodziło o pretensje do objęcia pełnego dziedzictwa Rurykowiczów. „Zbieranie ziem ruskich” stało się ważnym elementem ideologii moskiewskiej, zaś państwo, które przybrało dostojną nazwę Rosja stało się symbolem uwieńczenia tego procesu sukcesem. Na kształt ideologii państwa rosyjskiego wpływ miała konfrontacja z katolicką Rzeczpospolitą, co spowodowało konsolidację władzy duchowej i świeckiej pod berłem cara. Idea „Trzeciego Rzymu” dawała podstawę do skupienia wokół tego państwa nie tylko Rosjan, ale także innych narodów prawosławnych.

który uzasadniałby odbudowę Rosji imperialnej. Jest raczej kolejnym wcieleniem idei podporządkowania sobie innych narodów i formą dodatkowej legitymizacji pretensji do panowania w przestrzeni poradzieckiej. Rosja szuka argumentów na rzecz wzmocnienia więzi z prawosławną wiarą, narodem rosyjskim i „wielką ojczyzną”³⁵.

Panrosjanizm jest odpowiedzią na tendencje emancypacyjne w „bliskiej zagranicy”, zwłaszcza na zerwanie Ukrainy z tradycją *panrusizmu*. Ukraińska „irredenta” i poszukiwanie przez Ukraińców źródeł własnej historycznej i geopolitycznej tożsamości skłania Rosję do poszukiwania rekompensaty poprzez napawanie się „imperialną chwałą własnej ojczyzny”. *Panrosjanizm* jako ideologia imperialna staje się „zastępczym źródłem satysfakcji”. Przywracając bowiem Rosji odpowiedzialność za wielką przestrzeń poimperialną Rosjanie kompensują sobie różne niedogodności i historyczne upokorzenia. Pragną „narodowej wielkości” oraz przywrócenia „dawnej chwały Rosji”³⁶. W tym sensie w *panrosjanizmie* pobrzmiewają nuty rewanzyzmu i rewizjonizmu geopolitycznego.

Celem Rosji nie jest jednak odbudowa imperium jako formy władania innymi narodami. Projekt Putina zmierza raczej do konsolidacji państwa rosyjskiego jako państwa wieloetnicznego narodu rosyjskiego, dla którego forma imperialna oznacza sposób funkcjonowania czy zarządzania wielką przestrzenią państwową. Rosja broni terytorialnego stanu posiadania, z zachowaniem dystansu wobec strony przeciwnej, czyli Zachodu. W tym rozumieniu Rosji zależy na utrzymaniu wokół siebie państw o statusie buforowym, a nie bezpośrednim ich włączaniu do Federacji. Przypadki Ukrainy i Białorusi są w tej mierze niezwykle pouczające³⁷.

Broniąc swojego stanu posiadania i roztaczając opiekę nad *Rusofonią* (prymat interesów ludności rosyjskojęzycznej nad terytorium), Rosja bynajmniej nie przyznaje się do tego, że jest państwem rewizjonistycznym. Obiektywnie jednak drogą faktów dokonanych, doprowadziła do „ponownego zjednoczenia” Krymu z macierzą. W tym nazewnictwie zdaniem Rosjan nie chodzi wyłącznie o „błąd terminologiczny”, ale o istotę zmian, jakie zaszły na Ukrainie. W swojej diagnozie Rosjanie akcentują brak konstytucyjnej legitymizacji zdarzeń, które doprowadziły do kryzysu ukraińskiego i jego eskalacji w postaci konfliktu w Donbasie. Ich zdaniem, „siłowa zmiana władzy” na Ukrainie była zwrotem w traktowaniu przez Zachód prawa międzynarodowego. Przejęcie kontroli nad Krymem było

³⁵ A.V. Łukin, P.V. Łukin, *Umom Rossiju ponimat*, Ves mir, Moskva 2015.

³⁶ M.H. Van Herpen, *Wojny Putina. Czeczenia, Gruzja, Ukraina 2014*, przeł. M. Witkowska, J. Szajkowska, Warszawa 2014, s. 67.

³⁷ S. Bieleń, *Rosyjski rewizjonizm geopolityczny w stosunkach międzynarodowych*, [w:] S. Bieleń, A. Skrzypek (red.), *Rosja: rozważania...*, s. 239–251.

jedynie następstwem wydarzeń w Kijowie, gdzie doszło do niekonstytucyjnego przewrotu³⁸.

Inkorporacja Krymu i poparcie dla separatystów Donbasu oznaczają gotowość Rosji do ostrej konfrontacji z Zachodem, na który obecnie spada odpowiedzialność nie tylko za dalszy przebieg konfliktu, ale także za podtrzymanie Ukrainy „przy życiu”. W wielu opiniach powtarza się stwierdzenie, że celem Rosji jest stworzenie w Donbasie struktur *quasi*-państwowych na wzór Naddniestrza i Osetii Południowej. Sprzyja temu utrzymująca się sytuacja kryzysowa na całej Ukrainie. W analizach podkreśla się także, że koszty prowadzenia wojny w Donbasie – wbrew sankcjom Zachodu – są możliwe do wytrzymania przez Rosję w dłuższym okresie, co powoduje, że jest ona nastawiona na długotrwały konflikt. Jego rezultatem ma być powrót Zachodu do normalizacji i klęska „sprawy ukraińskiej”. Rosyjskie poparcie dla aspiracji regionów separatystycznych przybrało więc charakter niezależny od wszystkich innych okoliczności. Chodzi bowiem o pokazanie z jednej strony determinacji w obronie „rodaków”, a z drugiej strony o wykorzystanie dźwigni dla stałego oddziaływania na sytuację. „Oddanie” Noworosji oznaczałoby porażkę prestiżową i „utrata twarzą”, a ponadto Rosja straciłaby ważny instrument politycznego i strategicznego oddziaływania na sytuację³⁹.

Odpowiedzialność za wygaszenie konfliktu ukraińskiego spoczywa na każdej ze stron. Należy oczekiwać powściągliwości tak od Putina, jak i od polityków zachodnich. Wycofanie sił rosyjskich musi iść w parze z zaprzestaniem aktywnego wsparcia dla Ukrainy ze strony USA i UE. Eskalacja konfliktu ukraińskiego nie leży przecież w interesie Zachodu, który stanął w obliczu dramatycznego kryzysu migracyjnego. Nie ma też większego sensu długotrwała izolacja FR w świecie euroatlantyckim, gdyż sankcje Zachodu okazały się nieskuteczne. Zdystansowanie Rosji daje zachodnim strategom nadzieję nie tyle na jej osłabienie, ile wykorzystanie czasu na odrobienie strat i wzmocnienie⁴⁰.

Tymczasem dramatyczne wydarzenia na Bliskim Wschodzie pokazują, że nieuchronny jest powrót do wielobiegunowości i multilateralizmu w stosunkach międzynarodowych. Kończy się epoka globalnej hegemonii Stanów Zjednoczonych, ale to nie oznacza, że łatwo zgodzą się one na nowe role mocarstwowe Rosji. Obok Ukrainy takim obszarem konfrontacji stała się Syria, gdzie mamy

³⁸ T. Gomar, *Posledstviya raskola mezhdru Rossiej i Zapadom*, „Rossija v globalnoj politike” 2015, nr 3, www.globalaffairs.ru/number/Posledstviya-raskola-mezhdru-Rossiei-i-Zapadom-17496 (20 X 2015).

³⁹ V.N. Thernega, *Ukrainskij urok*, „Rossija v globalnoj politike” 2015, nr 4, www.globalaffairs.ru/number/Ukrainskii-urok-17645 (20 X 2015).

⁴⁰ P.D. Feaver, E.B. Lorber, *The Sanctions Myth*, „The National Interest”, July–August 2015, nr 138, s. 22–27; *The Sanctions on Russia*, The BOW Group, „BOW Group Research Paper”, August 2015, www.bowgroup.org.uk (20 X 2015).

do czynienia faktycznie ze zderzeniem interesów Zachodu z Rosją. Ta ostatnia odzyskuje zdolność kreowania swojej wizji poprzez skuteczne kontrowanie pomysłów amerykańskich. O ile USA lansują uniwersalną demokratyzację, także przy użyciu siły, jako panaceum na wszystkie problemy współczesnego świata, o tyle Rosja uważa, że każde państwo w ramach suwerenności ma prawo do własnego modelu rządów. Oznacza to, że Rosjanie stoją na gruncie klasycznych zasad prawa międzynarodowego, jawią się paradoksalnie obrońcami *status quo*, podczas gdy USA stały się mocarstwem rewizjonistycznym. W powszechnej opinii kreowanej przez media zachodnie jest akurat odwrotnie.

SŁOWA KLUCZOWE

Imperializm rosyjski, Tożsamość geopolityczna Rosji, „Ruskij Mir”, Panrosjanizm, Rosja, Ukraina, Bliska Zagranica, USA, UE

KEYWORDS

Russian imperialism, geopolitical identity of Russia, “Ruskiy Mir”, Pan-Russianism, Russia, Ukraine, “Near Abroad”, USA, EU

S u m m a r y

Pan-Russianism in the Russian power-imperial identity

Events in Ukraine show a practical manifestation of implementation of a new kind of imperial ideology by Russia, called Pan-Russianism. Within its framework Moscow declares not only its readiness to defend its compatriots abroad but also to carry out military intervention that serve their alleged interests. Pan-Russianism is not an original and well thought project. It rather constitutes another attempt to implement the idea of subjugation of other nations and a direct answer to emancipation tendencies in the “near abroad” space, particularly in Ukraine, in the first place. The search of sources of their own political and geopolitical identity by the Ukrainians prompts Russia to seek political and geopolitical “compensation”. Russia’s goal does not consist in rebuilding the empire as a form of wielding power over other nations but in consolidating the Russian state as a multi-ethnic Russian nation.